Wydanie G

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V | Bydgoszcz, czwartek 30 października 1952 r. | Nr 261 (1327)



Górnicy kopalni „Szombierki" pierwsi w przemyśle węglowym w dniu 24. 10. 1952 r. wykonali zadania 3 lat Planu 6-letniego.

Szereg podjętych zobowiązań oraz zaciągnięte warty wyborcze przyczyniły się do przedterminowego wykonania przez załogę kopalni „Szombierki" zadań przypadających w ramach 3 lat Planu 6-letniego.

Na zdjęciu: Przodownik pracy, rębacz przodowy MAKSYMILIAN SONABEND.

CAF — fot. Seko

Klasa robotnicza realizuje program Frontu Narodowego dalszym wzrostem wydajności pracy

Okres powyborczy w wielu zakładach pracy cechuje dalszy wzrost produkcji — osiągany w rezultacie wykorzystywania doświadczeń, zdobytych w okresie realizacji zobowiązań dla poparcia programu Frontu Narodowego i w czasie pełnienia wyborczych wart produkcyjnych.

Wypowiedzi przodujących robotników świadczą, że po wspaniałym zwycięstwie Frontu Narodowego w wyborach, wysiłki załóg idą w kierunku poparcia go dalszą niesłabnącą pracą dla zwycięskiego zrealizowania planu rocznego.

WALKA O ZLIKWIDOWANIE „WĄSKIEGO GARDŁA" W ZWSI

O tym, że narzędziownia jest „wąskim gardłem" w ZWSI, wie cała załoga zakładu. Wiedzą o tym również wyrabiający przeciętnie 212 proc. normy szlifierz tow. Wacław Krachel oraz bezpartyjny tokarz, odznaczony srebrną odznaką Przodownika Pracy, Aleksander Czuba. W ramach czynu wyborczego zobowiązali się oni podnieść wydajność pracy: Krachel o 6 proc., Czuba o 35 proc. Obaj dotrzymali słowa i przekroczyli poważnie swoje zobowiązania. Krachel podniósł swą wydajność o przeszło 30 proc., a Czuba wykonywał w miesiącu wrześniu przeszło 300 proc. normy, w październiku zaś, kiedy zaciągnął wartę wyborczą, osiągnął przeszło 400 proc. normy, które utrzymuje nadal.

— Wyniki wyborów — mówi tow. Krachel — świadczą o moralno-politycznej jedności narodu i o jego gorącym przywiązaniu do władzy ludowej, do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz do ukochanego Przywódcy narodu Towarzysza Bolesława Bieruta. Obecnie winniśmy realizować wytyczne programu Frontu Narodowego poprzez wzmożenie swych wysiłków w celu terminowego wykonywania i przekraczania naszych planów gospodarczych. Moja praca szlifierza precyzyjnego wymaga wielkiej uwagi i dokładności. Nie osłabiając tej uwagi, staram się stale i systematycznie podnosić mą wydajność, gdyż wiem, że prowadzi to do terminowej realizacji naszych planów. Narzędziownia jest „wąskim gardłem" naszego zakładu. Naszym partyjnym zadaniem jest zlikwidować to „wąskie gardło". Dlatego też jako kwalifikowany szlifierz szkolę młode kadry, aby było jak najwięcej pełnowartościowych fachowców. W ciągu ostatniego półtora roku wyszkoliłem 3 młodych szlifierzy. Jeden z nich, młody Zygmunt Sadzikowski jest już dziś przodownikiem pracy i wyrabia około 200 proc. normy. Pozostali również przekraczają swe normy. Od dziś szkolę młodzieżowca Leszka Ichnatowicza i zobowiązuję się do końca roku wyszkolić go na pełnowartościowego szlifierza. Oto moje zobowiązanie powyborcze.

Aleksander Czuba już w najbliższych dniach powołany zostanie na odpowiedzialne stanowisko mistrza zmianowego. Będzie on także szkolił młode kadry, które stanowią około 60 proc. robotników oddziału narzędziowni, będzie przekazywał młodym robotnikom swoje doświadczenie.

— Wiem, że wkrótce już obejmę odpowiedzialne stanowisko na zagrożonym odcinku — mówi Aleksander Czuba. — Będę się starał jak najlepiej wywiązywać ze swych obowiązków, gdyż takie zadania stawia przed nami program Frontu Narodowego, program dalszej rozbudowy naszej ukochanej Ojczyzny.

CZYN POWYBORCZY ZAŁOGI POM. FABRYKI TAŚM I PASÓW

W Pomorskiej Fabryce Taśm i Pasów załoga walczy ofiarnie o terminowe wykonanie planów produkcyjnych, wykonując je rytmicznie i przedterminowo.

— Już 17 października wykonaliśmy nasz plan miesięczny w 102 proc. — mówi sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej z działu taśm bezkońcowych tow. Bolesława Peplińska. — 28 października w 105,4 proc., a jutro przypuszczalnie wykonamy go w 107 proc. Do końca bm. przekroczymy nasz plan o około 15 proc. Zwycięstwo, jakie odnieśliśmy w wyborach, zmobilizowało całą załogę naszej fabryki do zwiększenia swych wysiłków. I tak np. oddział nasz zobowiązał się dla poparcia programu Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu KPZR wykonać plan miesięczny w 138 proc., dając przez to Państwu 9.100 metrów taśm ponadplanowej produkcji. Do dnia 27 października wykonaliśmy nasze zobowiązanie w 127 proc., a do końca miesiąca wykonamy plan miesięczny nie w 138 proc., ale w 142 proc. Będzie to wyrazem naszej radości z powodu zwycięstwa odniesionego przez naród w wyborach, będzie to dalsze głosowanie czynem produkcyjnym za rozkwitem naszej Ojczyzny.

Bezpartyjny tkacz dwuwarsztatowiec Edmund Kudliński zobowiązał się w miesiącu październiku wyprodukować 3.692 metry taśmy trzywarstwowej ponad plan. Zobowiązanie swoje wykonał jeszcze przed wyborami. W chwili obecnej zrealizował swe zobowiązanie już w 118 proc. dając 4.350 metrów taśmy ponadplanowej produkcji. Do końca miesiąca wykona Kudliński jeszcze 270 metrów taśmy tak, że przekroczy swoje zobowiązanie o 35 proc.

Takich jak Edmund Kudliński jest w Pomorskiej Fabryce Taśm i Pasów wielu. Wcielają oni w czyn główne hasła programu Frontu Narodowego, które mówi, że „walka o wykonanie planów narodowych, o rozwój produkcji we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej jest dziś najważniejszym zadaniem".

Depesza Endicotta do przewodniczącego VII sesji ONZ

OTTAWA (PAP). Przewodniczący Kanadyjskiego Komitetu Obrońców Pokoju Endicott wystosował do przewodniczącego VII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ Pearsona depeszę, w której domaga się, aby Zgromadzenie Ogólne uczyniło wszystko dla położenia kresu działaniom wojennym w Korei i zawarcia rozejmu.

Endicott zaapelował również do premiera Kanady i do przywódców partii, aby poparli jego apel w sprawie zakończenia wojny w Korei.

Hasła Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z okazji XXXV rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej

MOSKWA (PAP). Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego ogłosił z okazji XXXV rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej następujące hasła:

1. Niech żyje XXXV rocznica Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej!

2. Niech żyje pokój między narodami! Precz z podżegaczami wojennymi!

3. Braterskie pozdrowienia dla wszystkich narodów, walczących przeciwko imperialistycznym agresorom i podżegaczom do nowej wojny, o pokój, o demokrację, o socjalizm!

4. Braterskie pozdrowienia dla narodów krajów kolonialnych i zależnych, walczących przeciwko imperialistycznym ciemiężcom, o wolność i niezawisłość narodową!

5. Braterskie pozdrowienia dla mas pracujących krajów demokracji ludowej pomyślnie budujących socjalizm!

Niech żyje i krzepnie nierozerwalna przyjaźń i współpraca krajów ludowo - demokratycznych i Związku Radzieckiego.

6. Braterskie pozdrowienia dla wielkiego narodu chińskiego, który osiągnął nowe sukcesy w budowie potężnego ludowo - demokratycznego państwa chińskiego!

Niech krzepnie i rozkwita wielka przyjaźń Chińskiej Republiki Ludowej i Związku Radzieckiego — trwała ostoja pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie i na całym świecie!

7. Braterskie pozdrowienia dla bohaterskiego narodu koreańskiego, mężnie broniącego wolności i niezawisłości swej ojczyzny w walce przeciwko obcym najeźdźcom!

8. Pozdrowienia dla narodu niemieckiego, walczącego o jednolite, niezawisłe, demokratyczne i miłujące pokój Niemcy, o jak najszybsze zawarcie traktatu pokojowego w interesie narodu niemieckiego i pokoju na całym świecie!

9. Pozdrowienia dla bratnich partii komunistycznych, które przewodzą walce narodów krajów kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych o pokój, demokrację i socjalizm, o niezawisłość narodową!

10. Pozdrowienia dla patriotów Jugosławii, walczących o wyzwolenie swego kraju spod faszystowskiego jarzma kliki Tito — Rankowicza i z niewoli imperialistycznej!

11. Pozdrowienia dla narodu japońskiego, mężnie walczącego przeciwko obcej okupacji, o odrodzenie narodowe, o wolność i niezawisłość swej ojczyzny, o utrzymanie pokoju!

12. Niech żyje przyjaźń narodów Anglii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego w ich walce o zapobieżenie wojnie i zapewnienie trwałego pokoju na całym świecie!

13. Ludu pracujący wszystkich krajów! Pokój będzie utrzymany i utrwalony, jeśli narody ujmą sprawę utrzymania pokoju w swe ręce i będą broniły jej do końca! Zacieśniajcie jedność narodów w walce o pokój, pomnażajcie i wzmacniajcie szeregi zwolenników pokoju!

14. Zwolennicy pokoju na całym świecie! Demaskujcie i udaremniajcie zbrodnicze plany imperialistycznych agresorów, nie pozwólcie podżegaczom wojennym omotać siecią kłamstw mas ludowych i wciągnąć ich do nowej wojny światowej!

15. Niech żyje polityka zagraniczna Związku Radzieckiego — polityka pokoju i bezpieczeństwa, współpracy międzynarodowej i rozwoju stosunków handlowych ze wszystkimi krajami!

16. Chwała Armii Radzieckiej i Marynarce Wojennej, stojącym na straży pokoju i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny!

17. Żołnierze radzieccy! Pogłębiajcie nieustannie swą wiedzę wojskową i polityczną, doskonalcie swój kunszt bojowy! Nieustannie umacniajcie potęgę obronną państwa socjalistycznego!

18. Niech żyją radzieccy żołnierze Ochrony Pogranicza — strzegący czujnie świętych granic naszej socjalistycznej Ojczyzny!

Następne hasła KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wzywają masy pracujące do rozszerzenia współzawodnictwa socjalistycznego o wykonanie i przekroczenie piątego planu pięcioletniego. Walczcie — głoszą hasła KC KPZR — o nowy, potężny rozwój gospodarki narodowej, o wzrost dobrobytu i kultury narodu, o dalsze umocnienie potęgi Państwa Radzieckiego!

Hasła KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zwracają się dalej z apelem do mas pracujących ZSRR o wniesienie nowego wkładu w dzieło budowy komunizmu przez pomyślną realizację wielkich budowli — elektrowni wodnych, kanałów i systemów nawadniających, o zwiększenie i ulepszenie produkcji we wszystkich dziedzinach przemysłu, o dalsze rozwinięcie mechanizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych.

Pracowników rolnictwa wzywają hasła KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego do podniesienia urodzajności wszystkich roślin uprawnych, do rozwijania hodowli zwierząt gospodarskich przy równoczesnym znacznym wzroście ich produktywności. KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wzywa do stworzenia mocnej podstawy dla wysokich i trwałych urodzajów.

Hasła mobilizują następnie pracowników handlu do dalszego rozszerzenia handlu artykułami spożywczymi i przemysłowymi w mieście i na wsi oraz pracowników instytucji państwowych do wzmocnienia dyscypliny państwowej i do troskliwego zaspokajania potrzeb mas pracujących. Pracowników instytucji naukowych literatury, sztuki, filmu, oświaty wzywa KC KPZR do podniesienia poziomu swej twórczości i pracy.

Końcowe hasła KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego brzmią:

59. Radzieckie związki zawodowe! Rozwijajcie na szerszą skalę współzawodnictwo socjalistyczne o wykonanie i przekroczenie piątego planu pięcioletniego! Rozpowszechniajcie doświadczenia nowatorów produkcji! Przejawiajcie nieustanną troskę o dalsze podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu życia robotników i urzędników!

Niech żyją radzieckie związki zawodowe — szkoła komunizmu!

60. Kobiety radzieckie! Walczcie o dalszy rozkwit ekonomiki i kultury naszej wielkiej Ojczyzny!

Niech żyją kobiety radzieckie — aktywni budowniczowie komunizmu!

61. Niech żyje leninowsko - stalinowski Komsomoł — przodujący oddział młodych budowniczych komunizmu, aktywny pomocnik i rezerwa Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego!

62. Radzieccy chłopcy i dziewczęta! Przyswajajcie sobie naukę, technikę i kulturę! Bądźcie wytrwali i odważni, gotowi do pokonania wszelkich trudności! Pomnażajcie swą pracą osiągnięcia narodu radzieckiego w budowie komunizmu!

Niech żyje nasza wspaniała młodzież radziecka!

63. Pionierzy i uczniowie! Uporczywie i wytrwale przyswajajcie sobie wiedzę! Osiągajcie sukcesy w nauce, pracy i działalności społecznej! Wyrastajcie na wiernych leninowców, oddanych synów naszej wielkiej Ojczyzny!

64. Komuniści i komsomolcy! Kroczcie w pierwszych szeregach bojowników o wykonanie i przekroczenie piątego planu pięcioletniego, o zbudowanie komunizmu w ZSRR!

65. Niech żyje wielki Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich — twierdza przyjaźni i chwały narodów naszego kraju, niezwyciężona ostoja pokoju na całym świecie!

66. Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, wielka partia Lenina — Stalina, promotor i organizator wszystkich naszych zwycięstw!

67. Pod sztandarem Lenina, pod przewodem Stalina — naprzód do zwycięstwa komunizmu!

Księga pamiątkowa poświęcona XXXV rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej

Nakładem „Książki i Wiedzy" ukazała się opracowana przez Wydział Historii Partii KC PZPR księga pamiątkowa poświęcona XXXV rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Księga licząca 860 stron zawiera materiały i dokumenty obrazujące przełomowe znaczenie Rewolucji Październikowej, szczególne jej znaczenie dla narodu polskiego, dla walki polskich mas pracujących o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Księga jest bogato ilustrowana.

Depesza Zarządu Głównego ZMP do KC Komsomołu

WARSZAWA (PAP). W związku z przypadającą w dniu 29 bm. 34 rocznicą powstania Komsomołu Zarząd Główny ZMP wysłał do Centralnego Komitetu Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży depeszę następującej treści:

Drodzy towarzysze!

Z okazji 34 rocznicy powstania bohaterskiego leninowsko-stalinowskiego Komsomołu przesyłamy Wam w imieniu całej młodzieży polskiej braterskie, bojowe pozdrowienia.

Sławny, zwycięski szlak bojowy Waszej organizacji jest dla naszej młodzieży natchnieniem do dalszej walki o zbudowanie socjalizmu w naszej Ludowej Ojczyźnie i o utrwalenie pokoju.

Życzymy Wam z całego serca nowych, wspaniałych zwycięstw na drodze, którą wytyczył XIX Zjazd KPZR, na drodze budownictwa komunizmu i walki o pokój.

Niech żyje sławna młodzież radziecka!

Niech żyje Wszechzwiązkowy Leninowski Komunistyczny Związek Młodzieży!

Niech żyje wieczna przyjaźń młodzieży polskiej i radzieckiej!

Niech żyje wielki Nauczyciel i Przyjaciel młodzieży świata, Chorąży pokoju — Towarzysz Józef Stalin!

ZARZĄD GŁÓWNY ZMP

Załoga Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Bydgoszczy zdobyła proporzec współzawodnictwa Zarządu Gł. MPRB

WARSZAWA (PAP). Przyznanie w bież. roku ponad 370 milionów zł. na remonty kapitalne budynków mieszkalnych postawiło przed załogami Miejskich Przedsiębiorstw Remontowo-Budowlanych poważne zadanie oddania tysięcy wyremontowanych izb do użytku ludności pracującej. Narada dyrektorów zarządów wojewódzkich MPRB, która odbyła się 28 bm. w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej, poświęcona była omówieniu realizacji planów remontów budynków mieszkalnych za trzy kwartały br.

Jak wykazała szczegółowa analiza, dokonana przez przedstawicieli Centralnego Zarządu MPRB — w większości województw Miejskie Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlane nie tylko wykonały zadania ustalone na 3 kwartały br., ale również przedterminowo zrealizowały swoje roczne plany, przyczyniając się tym wydatnie do poprawy warunków mieszkaniowych ludności wielu miast. M. in. roczne plany wykonały zarządy wojewódzkie MPRB w **Bydgoszczy**, Lublinie i Wrocławiu.

Sukcesy swe załogi osiągnęły głównie w końcu III kwartału br. dzięki pomyślnej realizacji zobowiązań, podjętych dla poparcia czynem Programu Wyborczego Frontu Narodowego oraz dla uczczenia XIX Zjazdu KPZR. Np. **w woj. bydgoskim pierwsze o wypełnieniu swoich planów oraz zobowiązań produkcyjnych zameldowały załogi MPRB w Bydgoszczy, Chojnicach i Włocławku.**

We wszystkich Przedsiębiorstwach Remontowo - Budowlanych w całym kraju zanotowano dalszy, poważny wzrost wydajności pracy.

Duże znaczenie w podnoszeniu jakości wykonywanych remontów — jak podkreślano w czasie konferencji — posiada rozwijająca się coraz szerzej wśród załóg MPRB nowa forma współzawodnictwa pracy. Polega ona na podpisywaniu przez poszczególne brygady i zespoły tzw. listów gwarancyjnych. W listach tych robotnicy zobowiązują się do terminowego oraz do jak najlepszego wykonania robót remontowych.

Podczas narady dyrektor Centralnego Zarządu MPRB — J. Wypych wręczył przechodni proporzec **współzawodnictwa przodującemu w III kwartale br. Zarządowi Wojewódzkiemu w Bydgoszczy, który wykonał 107 proc. planu rocznego oraz w 120 proc. plan III kwartału br.** Drugie miejsce w skali krajowej zajął Zarząd Wojewódzki MPRB w Poznaniu. W Warszawie Miejskie Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlane wykonały swoje zadania za III kwartał w 106,7 proc., zajęły jednak dopiero dziesiąte miejsce wskutek nieprzestrzegania zasad dyscypliny finansowej.

72 nowe spółdzielnie produkcyjne w woj. białostockim

BIAŁYSTOK (PAP). W województwie białostockim powstały w roku bież. 72 nowe spółdzielnie produkcyjne. Obecnie istnieją już w tym województwie 153 spółdzielnie. Najwięcej spółdzielni produkcyjnych powstało na Białostocczyźnie w okresie ostatnich trzech miesięcy. W tym okresie w różnych powiatach województwa zorganizowano 60 nowych gospodarstw spółdzielczych.

Największe zainteresowanie rozwojem spółdzielczości przejawiają chłopi powiatu ełckiego, gdzie w br. powstało 37 nowych spółdzielni produkcyjnych, bielsko - podlaskiego oraz oleckiego.

Do wejścia na tory gospodarki zespołowej najbardziej zachęciły chłopów powiatu ełckiego wysokie tegoroczne urodzaje w istniejących spółdzielniach. Np. w Chrościelach, gdzie do spółdzielni należą wszyscy gospodarze, uzyskano nie notowane dotąd na Białostocczyźnie plony pszenicy, zbierając przeciętnie z hektara 32 kw. ziarna. Spółdzielcy w Mrozach uzyskali z hektara przeciętnie po 22 kw. żyta, 25 kw. pszenicy, 28 kw. owsa i 20 kw. jęczmienia.

Wycieczki chłopów woj. białostockiego do ZSRR oraz zaznajomienie się z życiem i pracą naszych spółdzielców przyczyniły się do powstawania spółdzielni produkcyjnych w powiatach, gdzie dotychczas nie było w ogóle gospodarstw zespołowych.

Cement dla warszawskiego „zagłębia budowlanego"

Pod Warszawą powstaje wielka stacja przemiału cementu

WARSZAWA (PAP). Program Wyborczy Frontu Narodowego głosi: „W okresie bieżącego 10-lecia zakończymy całkowicie odbudowę Warszawy". Dla urzeczywistnienia tego planu potrzebujemy ogromnych i coraz większych ilości materiałów budowlanych, przede wszystkim cementu i cegły. Dla zaspokojenia zapotrzebowania Warszawy na te materiały zbudowaliśmy nową dużą cegielnię w Zielonce, w tym też celu rozpoczęto w rejonie Żerania budowę wielkiej stacji przemiału cementu. Obiekt ten rozpocznie prace już w 1954 r.

Budowa stacji będzie miała wielkie znaczenie dla usprawnienia zaopatrywania w cement warszawskiego „zagłębia budowlanego". Pozwoli bowiem znacznie ograniczyć kosztowny i bardziej kłopotliwy transport gotowego cementu, wymagającego opakowań i krytych wagonów — na rzecz transportu klinkieru cementowego, półfabrykatu niewrażliwego na wpływy atmosferyczne i nie wymagającego opakowania. Przewóz klinkieru jest też znacznie tańszy od przewozu cementu.

Do powstającej stacji dostarczany będzie wytwarzany w cementowniach półfabrykat — klinkier cementowy i granulowany żużel hutniczy, który będzie suszony w nowoczesnych suszarniach i mielony w potężnych młynach. Stacja zaopatrzy w cement budowy i zakłady produkcji półfabrykatów na terenie stolicy i przyczyni się do bardziej systematycznego zaspokajania ich potrzeb w tej dziedzinie.

Stacja przemiału cementu składać się będzie z całego kompleksu hal produkcyjnych, magazynów, budynków administracyjnych i pomocniczych, urządzeń przeładunkowych itp.

Wszystkie roboty związane z przeładunkiem, transportem wewnętrznym, przemiałem i przygotowaniem cementu do wysyłki — będą całkowicie zmechanizowane. Dzięki temu stan liczebny załogi będzie znacznie niższy niż w innych tego rodzaju zakładach.

Nadchodzące transporty klinkieru cementowego wyładowywane będą za pomocą wywrotnic wagonowych do otwartego magazynu. Specjalne urządzenia — dwa żurawie portalowe, poruszające się na wysokim pomoście — czerpać będą klinkier z magazynów i ładować na transporter. Te same żurawie przesyłać będą granulowany żużel hutniczy do obrotowych suszarń, a po wysuszeniu — również transporterem — do hali młynów. — Stamtąd gotowy cement przesyłany będzie częściowo do pakowni, a następnie do silosów, częściowo zaś, systemem rur — przy zastosowaniu ciągu powietrza — bezpośrednio do zakładów wytwarzających prefabrykaty.

Niezależnie od własnej bocznicy kolejowej, stacja dysponować ma basenem na odnodze przekopowego kanału Żerań—Zegrze, co umożliwi wykorzystanie przy dostawach znacznie tańszego transportu wodnego.

Hale produkcyjne i wszystkie budynki zakładu wykona się z elementów prefabrykowanych, przy czym projektanci — zespół architektów z warszawskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego, z prof. Łoykamem na czele — tak zaprojektowali wszystkie gmachy, by można było przy ich budowie użyć jednego tylko rodzaju prefabrykatu. Umożliwi to znaczne obniżenie kosztów budowy, tym bardziej, że prefabrykaty będą wytwarzane przez załogę budowlaną we własnym zakresie.

Do chwili obecnej wykonano większość robót ziemnych, zabetonowano fundamenty magazynów, warsztatu i tzw. „estakady", oraz część fundamentów suszarni, ułożono bocznice kolejowe. W dalszym ciągu trwa wbijanie pali pod silosy.

Na czoło pracujących robotników wysunął się 5-osobowy zespół betoniarski pod kierownictwem Józefa Wolanina, który niedawno ułożył w ciągu 8 godzin 125 m sześciennych betonu, a obecnie — w ramach zobowiązań podjętych dla uczczenia Programu Wyborczego Frontu Narodowego — wykonuje przy robotach betoniarskich przeciętnie ok. 600 proc. normy.

Prezydent Francji krytykuje „czołobitnie" politykę Waszyngtonu

PARYŻ (PAP). Prezydent Francji, Vincent Auriol wygłosił w Donsere-Mondragon przemówienie, w którym poświęcił wiele uwagi stosunkom francusko-amerykańskim. Nawiązując do rozbieżności i tarć, jakie ujawniły się ostatnio między Francją a USA, Auriol powiedział: „Inni źle rozumieją finansowe i społeczne trudności Francji". Auriol dał wyraz zaniepokojeniu, jakie panuje we Francji z powodu remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Mówca nie omieszkał wspomnieć czołobitnie o „pomocy amerykańskiej", ale równocześnie postawił pod znakiem zapytania wartość tej „pomocy". Zaznaczył on, że „wydatki na wojnę w Indochinach były dwukrotnie wyższe niż dostawy marshallowskie". Wreszcie Auriol odpowiedział na obelżywe antyfrancuskie wypady republikańskiego kandydata na prezydenta — Eisenhowera.

Przemówienie Auriola jest przedmiotem ożywionych komentarzy prasy francuskiej.

„Humanite" pisze, że prezydent Auriol zmuszony jest liczyć się z oburzeniem i sprzecznościami interesów między imperialistami francuskimi i amerykańskimi. „Auriol — pisze „Humanite" — wystąpił przeciwko pełnemu poparciu, udzielanemu imperialistom niemieckim przez imperialistów amerykańskich, przeciwko pogardzie Waszyngtonu dla jego francuskich agentów. Wola ludu musi być silna, a sprzeczności międzyimperialistyczne — głębokie, skoro dochodzi do tego, że prezydent Auriol wygłasza tego rodzaju przemówienie".

„Ce Soir" stwierdza, że w przemówieniu Auriola znajduje odbicie „wzrastający opór najszerszych mas ludności, przeciwstawiających się polityce atlantyckiej. Francja uniknie katastrofy, jeśli zerwie z polityką, która przykuła ją do paktu atlantyckiego".

Reakcyjny „Ce Matin" przyznaje, że francuskie ministerstwo spraw zagranicznych zawsze ustępowało wobec żądań amerykańskich. „Polityka ta — pisze „Ce Matin" — wywołała wrażenie, że można bezwstydnie pomiatać Francją".

* * *

NOWY JORK (PAP). Prasa amerykańska zwraca uwagę na kryzys, jaki przeżywa blok atlantycki. Nawiązując do przemówienia Auriola, „New York Times" pisze: „Żaden polityk francuski nie wyraził się dotąd tak otwarcie o oburzeniu, panującym we Francji, o krytyce polityki zagranicznej o innych problemach, nurtujących mocarstwa zachodnie".

Korespondent „New York Times" Sulzberger donosi z Paryża, że „sprawa utworzenia armii europejskiej znajduje się w obliczu fiaska politycznego". Dalej Sulzberger stwierdza, że we Francji i w innych krajach Europy Zachodniej „wzrasta fala antyamerykanizmu". „Droga do zjednoczenia Europy Zachodniej — pisze Sulzberger — jest coraz trudniejsza. Wstępne stadia akcji zjednoczenia Europy, jak dotąd, nie powiodły się; francusko - włoska unia celna zmarła po prostu śmiercią naturalną; Benelux wprawdzie nie załamał się jeszcze całkowicie, ale [illegible] sprzeczne z projektowaną współpracą, przemysłową niemiecko-włoską... Kryzys armii europejskiej może doprowadzić do prawdziwego kryzysu w stosunkach między USA a kontynentem europejskim".

Echa skandalicznego zjazdu SS-manów w Werden

PARYŻ (PAP). Wiadomość o prowokacyjnym zjeździe SS-manów w Werden odbiła się silnym echem w prasie francuskiej.

„Liberation" podkreśla, że zjazd SS-manów — to obraz tego, czym stałyby się jutro całe Niemcy zachodnie podniesione do rangi „alianta europejskiego" w wyniku ratyfikacji układu o „armii europejskiej". Gdyby rząd boński istotnie potępiał zbrodnie hitlerowskiej Rzeszy, zakazałby tej bezczelnej manifestacji.

Cytując wynurzenia Kesselringa na temat „armii europejskiej", dziennik pisze dalej ironicznie: „Oto cenny zwolennik dla Roberta Schumana. Mimo, iż rząd zachowuje w tej sprawie pełne zakłopotania milczenie, tacy zwolennicy i takie deklaracje wyjaśniają Francuzom, jak potwornym niebezpieczeństwem dla Francji byłoby zatwierdzenie układu o „armii europejskiej", która miałaby realizować idee Hitlera".

„L'Humanite' stwierdza z oburzeniem, że rząd francuski nie zareagował na prowokacyjne wypowiedzi Ramckego i że francuskie władze okupacyjne nie uczyniły nic, by przeszkodzić skandalicznym manifestacjom hitlerowców. Jedna z takich manifestacji odbyła się również w strefie francuskiej w Wittlich, u bram więzienia francuskiego, gdzie przebywa jeszcze kilku zbrodniarzy wojennych. Władze francuskie nie interweniowały. Postąpiłyby one inaczej — pisze dziennik — gdyby chodziło o manifestacje we Francji pod hasłem wolności dla Martina, Le Leapa, Ducolone. Ale Martin, Le Leap i Ducolone więzieni są za to, że pozostali wierni patriotycznym ideałom ruchu oporu, które nie dadzą się pogodzić ze zbrojeniami odwetowców niemieckich. Wzmożenie agitacji hitlerowskiej w Niemczech wiąże się z wprowadzeniem w życie układów z Bonn i Paryża. Dlatego właśnie Pinay i Schuman nie zakazują manifestacji neohitlerowców, którzy mają stanowić trzon „armii europejskiej".

Stanowisko Waszyngtonu w sprawie Niemiec nie ulegnie zmianie

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Wiednia:

Dziennik „Der Abend" zamieścił depeszę z Waszyngtonu następującej treści:

„Przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych USA Connally odbył niedawno rozmowę z dziennikarzami amerykańskimi. Jeden z dziennikarzy zapytał go o stosunek rządu USA do zaproponowanego przez Związek Radziecki projektu traktatu pokojowego z Niemcami. Connally odpowiedział, że polityka departamentu stanu w sprawie Niemiec wychodzi z założenia, iż pobyt wojsk amerykańskich w Niemczech nie może być obecnie ograniczony. Wobec tego nie zajmowano się sprawą charakteru i treści traktatu pokojowego z Niemcami.

Connally zaznaczył, że nie ma absolutnie potrzeby łamania sobie głowy nad traktatem pokojowym z Niemcami dlatego, że na obecnym etapie Stanom Zjednoczonym wystarcza układ boński z Niemcami zachodnimi.

Na pytanie, czy w związku z wyborami nowego prezydenta stanowisko USA w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami ulegnie zmianie, senator oświadczył, że bezwzględnie nic się nie zmieni.

Rząd z Bonn zaleca broń niemiecką dla „armii atlantyckiej"

WIEDEŃ (PAP). Korespondent austriackiego dziennika „Der Abend" donosi z Bonn, że w pierwszych dniach października rząd boński zwrócił się do doradcy naczelnego sił zbrojnych agresywnego bloku atlantyckiego w Europie, gen. Ridgwaya z propozycją wprowadzenia szeregu typów broni niemieckiej jako standardowej broni w „armii atlantyckiej".

Pełnomocnik rządu bońskiego „do spraw bezpieczeństwa" Blank oświadczył na posiedzeniu rady ministrów, że „siły zbrojne Niemiec zachodnich będą podstawą armii europejskiej". Blank dodał, iż fakt ten jest wystarczający, aby podnieść w radzie paktu północno - atlantyckiego kwestię wyposażenia armii niemieckiej w broń produkcji niemieckiej. Przytoczył on dla przykładu karabin maszynowy typu roku 1942, automat typu 1943 roku oraz działo przeciwlotnicze kalibru 8,8 cm. Zdaniem Blanka, wymieniona broń posiada znaczną przewagę nad odpowiednimi typami broni angielskiej, francuskiej i belgijskiej. Blank zakomunikował radzie ministrów, że Niemcy zachodnie już w chwili obecnej mogą dostarczyć armii europejskiej 30.000 karabinów maszynowych, 50 tysięcy automatów, 2.600 rusznic przeciwczołgowych oraz wyposażyć w działa przeciwlotnicze 9 pułków artyleryjskich.

Z posiedzenia plenarnego Zgromadzenia ONZ

NOWY JORK (PAP). W dniu 27 października odbyło się plenarne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, na którym dokonano wyboru szóstego członka Rady Gospodarczo - Społecznej ONZ. W dniu 25. 10. dokonano wyboru pięciu członków Rady Gospodarczo - Społecznej ONZ. Wybrano mianowicie przedstawicieli Wenezueli, Australii, Stanów Zjednoczonych, Indii i Turcji. W dniu 27 odbyły się dalsze głosowania nad kandydaturami Czechosłowacji, Pakistanu i Jugosławii. Dopiero po dwunastu turach głosowania pod naciskiem delegacji amerykańskiej przedstawiciel Jugosławii titowskiej uzyskał w trzynastej turze niezbędną większość dwóch trzecich głosów i został wybrany do Rady Gospodarczo - Społecznej.

Następnie odbyły się wybory dwóch członków Rady Powierniczej ONZ na miejsce Iraku i Salwadoru. Na miejsce Iraku wybrana została Syria, a Salwador został wybrady ponownie.

Zgromadzenie Ogólne postanowiło przyjąć do wiadomości bez dyskusji sprawozdanie Rady Bezpieczeństwa z jej działalności za rok ubiegły.

Niesmak i obrzydzenie budzi wrzaskliwa kampania przed wyborami prezydenta USA

NOWY JORK (PAP). W miarę zbliżania się dnia wyborów prezydenta w Stanach Zjednoczonych, przybiera na sile wrzaskliwa kampania wyborcza. Jak zwykle w takich wypadkach, konkurujące stronnictwa kapitalistyczne USA — partia republikańska i partia demokratyczna — stosują wszelkie możliwe środki autoreklamy i obrzucają się nawzajem błotem. Zarówno kandydat republikański Eisenhower jak i kandydat demokratyczny Stevenson odsłaniają skwapliwie brudy obozu przeciwnej strony, a przemilczają własne grzechy. Szafują oni przy tym hojnie gołosłownymi przyrzeczeniami, usiłując odwrócić uwagę wyborców od istotnych zagadnień. W walce wyborczej sekundują im kandydaci na wiceprezydentów oraz inni politycy, jak w szczególności urzędujący jeszcze prezydent Truman, senator Taft i gubernator stanu Nowy Jork Dewey.

Przedstawiciele obu stron rywalizujących wymyślają sobie od „oszczerców" i „kłamców" i ostrzegają wyborców przed „śmiertelnym niebezpieczeństwem", jakim byłby wybór kandydata przeciwnej strony. Słowa popierane są chętnie innymi jeszcze „argumentami" wyborczymi. Np. w Trenton (New Jersey) — jak doniósł korespondent Reutera — prezydenta Trumana obrzucono zgniłymi jajami.

Obie partie kapitalistyczne zmobilizowały dziesiątki tysięcy agentów. Cała kampania wyborcza będzie kosztowała w tym roku — według przybliżonych obliczeń — 150 milionów dolarów.

Każda z obu stron stara się oszołomić wyborców, by skłonić ich do głosowania na swoją korzyść. Zabiegi te nie tylko jednak nie budzą wśród wyborców żadnego zapału, lecz wywołują wśród nich coraz większy niesmak i obrzydzenie.

Dziennik „New York World Telegram" cytuje np. takie typowe wypowiedzi wyborców: „W tej kampanii jest zbyt wiele brudów". „Dlaczego kandydaci na prezydenta nie mówią nam wyraźnie, co będą robili?". Wśród wyborców amerykańskich daje się wyczuć kompletna dezorientacja co do tego, na którą stronę partii należałoby oddać głos. „Nigdy przedtem — przyznaje tygodnik „Saturday Review" — tak wielka liczba ludzi nie znajdowała się w stanie takiego niezdecydowania".

Zasadnicza przyczyna trudności wyboru między partią republikańską a partią demokratyczną jest oczywista: obaj kandydaci, szermując obłudnymi frazesami o „pokojowości", pragną w istocie rzeczy kontynuować obecną politykę agresji, prowadzącą do rozszerzenia wojny na Dalekim Wschodzie i do groźby rozpętania wojny w Europie. Obaj oni wychwalają agresywny blok atlantycki oraz występują na rzecz odrodzenia militaryzmu japońskiego i niezwłocznej odbudowy faszystowskiego Wehrmachtu w Niemczech zachodnich. Obaj natomiast starają się uparcie uniknąć sprecyzowania swego stanowiska wobec zagadnienia wojny koreańskiej, poprzestając na nieobowiązujących i ogólnikowych obiecankach. Zarówno demokraci jak i republikanie występują jako rzecznicy interesów monopoli, rzecznicy polityki reakcji i nędzy mas pracujących oraz inspiratorzy histerii antykomunistycznej i prześladowania Komunistycznej Partii USA. Obie partie kapitalistyczne starają się jednocześnie wytworzyć tak silną atmosferę terroru, by chwiejni wyborcy nie oddali swych głosów na kandydatów partii postępowej — Hallinana i Bass, głoszących w swym programie hasła prawdziwego pokoju i porozumienia międzynarodowego.

Zaprzańcy polscy z „Wolnej Europy" pod rozkazami odwetowców z Bonn

BERLIN (PAP). Jak wynika m. in. z wywiadu, udzielonego przez konsula amerykańskiego w Monachium Thayera dziennikowi „Muenchner Merkur", odwetowcy z Bonn przejęli kontrolę nad audycjami radia „Wolna Europa", cenzurując nie tylko treść jego audycji, lecz również dobierając jego personel. Obecnie wiadomość ta znajduje znów potwierdzenie w informacjach dziennika zachodnio-berlińskiego „Der Kurier", który w numerze 249 z dnia 25 października 1952 r. donosi, że w ministerstwie poczt Republiki Federalnej opracowywany jest obecnie projekt umowy z działającym w Monachium radiem „Wolna Europa".

Zgodnie z umową ta finansowana przez Amerykanów — jak podkreśla dziennik — rozgłośnia ma uzyskać po wejściu w życie „układu ogólnego" licencję z krótkim terminem wypowiedzenia.

Bońskie ministerstwo spraw zagranicznych — pisze dalej dziennik — podało już do wiadomości, że z tego prawa wypowiedzenia zrobi użytek, jeśli program radia „Wolna Europa" będzie sprzeczny z polityką lub interesami Republiki Federalnej. Republika Federalna zamierza również, jak podaje dziennik, uzupełnić pracownikami niemieckimi grupę renegatów z krajów wschodnio-europejskich, którzy opracowują audycje tej rozgłośni.

„Nuernberger Nachrichten" stwierdza zresztą, że już w chwili obecnej rozgłośnia „Wolna Europa" zatrudnia na około 1.000 pracowników — 600 Niemców.

——o——

Jedność partyjnych i bezpartyjnych

Wspaniały był dzień 26 października, wspaniałe było nasze zwycięstwo. Nigdy dotąd w żadnych wyborach naród polski tak licznie nie brał udziału, nigdy nie był on tak zwarty i jednolity w swych celach i dążeniach, w swej postawie wobec wroga.

Do urn wyborczych szli mężczyźni i kobiety, młodzi i starzy, partyjni i bezpartyjni, szli, by złożyć swój głos, by poprzeć program Frontu Narodowego, program siły i potęgi Ojczyzny, program dobrobytu i szczęścia całego narodu.

O czym świadczy ten powszechny udział w głosowaniu, o czym świadczy wielka aktywność mas w okresie kampanii wyborczej, niebywała dotychczas mobilizacja, obok członków partii, setek tysięcy bezpartyjnych agitatorów do pracy dla zwycięstwa wspólnej sprawy?

Zarówno powszechność udziału w głosowaniu, jak i aktywność mas wynikają ze słusznej polityki naszej partii, która jako siła kierownicza we Froncie Narodowym na doświadczeniu ośmiu lat władzy ludowej unaoczniła szerokim rzeszom bezpartyjnych obywateli ich rolę i znaczenie w budownictwie lepszego jutra. Dopiero w państwie demokracji ludowej po raz pierwszy w naszych dziejach bezpartyjny stał się rzeczywiście równoprawnym obywatelem swego kraju. Władza ludowa otworzyła przed nim niczym nieskrępowaną możliwość awansu, obdarzyła go pełnym zaufaniem, dała mu możność udziału w rządzeniu państwem, oddziaływania na losy Ojczyzny, reprezentowania narodu w najwyższym organie władzy — w Sejmie.

Do niepowrotnej przeszłości należą już czasy przedwrześniowe, gdy o przyjęciu do pracy, o awansie decydowała przynależność do tego czy innego stronnictwa, do tej czy innej partyjki, wiernie służącej interesom garstki kapitalistów tuczącej się krzywdą milionów. Do niepowrotnej przeszłości należą już czasy, gdy w Sejmie zasiadali ludzie bezideowi, macherzy i kuglarze polityczni, wiernopoddańczo wypełniający wolę swych kapitalistycznych mocodawców, którzy czynili z bezpartyjności szyld dla najbardziej łajdackiej antyludowej polityki. Walcząc z rewolucyjnym ruchem robotniczym burżuazja lubi bowiem przyozdabiać swą terrorystyczną dyktaturę hasłami rzekomej bezpartyjności. Faszystowska dyktatura piłsudczyzny nazywając swą partię „bezpartyjnym blokiem" nadużywała dobrego imienia bezpartyjnych obywateli dla najohydniejszych, antyludowych i antynarodowych praktyk.

Jakże wiele zmieniło się u nas od tego czasu! Lud odsunął burżuazyjnych politykierów od wpływu na losy narodu, dał naszemu państwu siłę i stworzył mu warunki wszechstronnego rozwoju.

„Polska przestała być krajem biednym, bezbronnym i niezaradnym... Minął i nie wróci nigdy wrzesień 1939 roku, minęła i nie wróci nigdy hańba bezsilności naszego kraju wobec najeźdźców" — powiedział Towarzysz Bierut. Budujemy Polskę z żelaza i betonu, Polskę nowoczesnego rolnictwa, Polskę dobrobytu, nauki, kultury. Jakże więc te wielkie zmiany i piękna wizja przyszłości miały nie porwać i nie aktywizować milionowych mas ludu pracującego? I nic dziwnego, że właśnie w okresie minionych wyborów, do których naród szedł zwarty i zjednoczony pod sztandarem Frontu Narodowego, te wielkie przemiany i cele szczególnie się unaoczniły, szczególnie mocno wryły się w świadomość szerokich mas.

„Front Narodowy — mówi program — jest braterską jednością działania partyjnych i bezpartyjnych, związanych wzajemnym zaufaniem, wspólną pracą i walką o lepsze jutro".

Do tej walki i pracy na wezwanie Frontu Narodowego stanęły obok naszej partii — czołowej siły narodu, tysiące działaczy ZSL i Stronnictwa Demokratycznego, setki tysięcy związkowców, członków organizacji młodzieżowych, kobiecych, członków ZSCh i innych organizacji społecznych, stanęły setki tysięcy bezpartyjnych aktywistów, a wśród nich tysiące patriotów, którzy nigdy przed tym nie brali udziału w życiu społecznym.

Ruszyła z żywym słowem agitacji Krystyna Ciechanowska, studentka Politechniki w Gdańsku i Marta Gralka, chłopka z Olsztyńskiego, wyróżnił się Piotr Wichłacz, pierwszy piecowy z Wrocławskich Zakładów Metalurgicznych. Z ogromną energią i zapałem, z pełnym poczuciem odpowiedzialności kierował pracą Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego w Bolesławcu jego bezpartyjny przewodniczący ob. Kijenka.

Tysiące ton surówki, węgla, miliony metrów tkanin, które zostały wyprodukowane dla uczczenia wyborów, tony zboża i ziemniaków, tysiące litrów mleka, które wieś polska sprzedała Państwu w związku z czynem wyborczym, oto wspólne dzieło partyjnych i bezpartyjnych patriotów zjednoczonych pod sztandarami Frontu Narodowego, oto wyraz siły Frontu Narodowego, jego triumfu nad bezsilnymi knowaniami agentów imperializmu amerykańsko-hitlerowskiego.

Były zwłaszcza na wsi, gdzie dość liczne są gromady, nie posiadające organizacji partyjnych, takie komitety Frontu, w których liczba bezpartyjnych aktywistów wielokrotnie przewyższała liczbę członków partii. Nasi agitatorzy trafiali do takich domów, w których trudno było się nieraz zorientować, czy rozmówcy są członkami partii czy bezpartyjnymi. Do tego stopnia wzrosła świadomość polityczna i aktywność mas bezpartyjnych, poczucie jedności narodu, poczucie gospodarza Ojczyzny. Kampania wyborcza uruchomiła wielką rezerwę naszego państwa ludowego, dźwignęła wzwyż myśl twórczą i wyzwoliła niespożytą energię milionów bezpartyjnych. Jeszcze mocniej zawiązała się braterska współpraca i zaufanie między bezpartyjnymi i partyjnymi, jeszcze mocniej scementował się naród we Froncie walki o pokój i plany gospodarcze. Znalazło to najpełniejszy wyraz w powszechności wyborów, w fakcie, że ponad 95 proc. uprawnionych do głosowania skorzystało ze swego prawa, a 99,8 proc. głosów padło na listę Frontu Narodowego, listę partyjnych i bezpartyjnych.

Ten wielki sukces polityczny nakłada na członków partii nowe, szczególnie odpowiedzialne zadania. Musimy dalej i nieustannie umacniać naszą więź z bezpartyjnymi, utrwalać i rozwijać doświadczenie współpracy z bezpartyjnymi z okresu kampanii wyborczej.

Niezbędnym jest — jak uczy Towarzysz Stalin — by komunista odnosił się do bezpartyjnego jak równy do równego... Niezbędnym jest, aby komunista nauczył się odnosić do bezpartyjnego jak brat do brata".

W toku kampanii wyborczej miliony ludzi przekonały się, że przynależność do partii, która jest kierowniczą siłą we Froncie, nie daje żadnych wyjątkowych praw czy przywilejów, a przeciwnie nakłada obowiązki codziennej, bojowej realizacji polityki rządu i partii. Miliony ludzi przekonały się, że partia żąda ofiarności i bezgranicznego oddania sprawie ludu pracującego, dalszego zacieśniania więzi między partyjnymi i bezpartyjnymi obywatelami naszego Ludowego Państwa.

„Hasło Frontu Narodowego — mówił Towarzysz Bierut na VI Plenum KC PZPR — oznacza podniesienie walki klasowej na wyższy poziom i poprowadzenie jej w korzystniejszych dla nas warunkach..." „Celem Frontu Narodowego jest przede wszystkim spotęgowanie naszej zwartości, naszej siły, podciągnięcie naszych rezerw społecznych, to jest chłopów pracujących, inteligencji, drobnomieszczaństwa miejskiego".

Umacniajmy więc braterską, patriotyczną więź partyjnych z bezpartyjnymi w imię pomnażania siły Frontu Narodowego dla walki o wspólny cel, o lepsze jutro naszej Ojczyzny.

R. SCHABOWSKA

Dobrudża zmienia oblicze

SOFIA (PAP). Bułgarska Agencja Telegraficzna donosi o zakończeniu budowy pierwszego, wielkiego systemu nawadniającego Dobrudży.

Prace nad przeobrażeniem Dobrudży podjęte zostały w myśl uchwały Rady Ministrów Bułgarskiej Republiki Ludowej i KC Komunistycznej Partii Bułgarii. Pierwszy system nawadniający składa się m. in. z kanałów o łącznej długości 53 km.

Nie należy pracować zrywami ale stale i systematycznie bić się o pełną realizację dziennych planów skupu zboża

Zjednoczony we Froncie Narodowym naród polski odniósł wspaniałe zwycięstwo w wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Podobnie jak cała Polska wieś pomorska masowo poszła do urn wyborczych i głosowała za Polską wielkich fabryk, jasnych mieszkań, za swoim szczęściem i szczęściem swoich dzieci.

Wroga Polski Ludowej stawiającego na imperialistów anglo-amerykańskich i ich hitlerowskich pachołków spotkał jeszcze jeden dotkliwy cios. Otrzymał on godną odprawę od narodu skupionego wokół Partii i władzy ludowej wykuwającego w niezmordowanej codziennej pracy lepszą przyszłość swojej Ojczyzny.

W okresie poprzedzającym wybory do Sejmu w wysiłku szerokiej pracy polityczno - uświadamiającej do której organizacje partyjne, aktyw gminny i Komitety Frontu Narodowego zmobilizowały tysiące agitatorów wzrosła poważnie świadomość pracujących chłopów, co znalazło swój wyraz w masowym przedterminowym wypełnianiu obowiązków wobec Państwa i podejmowaniu licznych zobowiązań dla poparcia czynem programu wyborczego Frontu Narodowego.

Uzbrojeni w doświadczenia w kampanii wyborczej, wstępujemy w nowy etap walki o pełną realizację planów gospodarczych i finansowych w naszym województwie.

Dalsze szerokie stosowanie bogatych i skutecznych środków oddziaływania politycznego na pracujących chłopów zapewni osiągnięcie właściwych rezultatów.

Pożądane jest również aby organizacje partyjne i aktyw gminny wyeliminowały ze swej pracy niepotrzebne zrywy i z równomiernym nasileniem biły się o pełną realizację zadań gospodarczych wsi.

SPOCZĘLI NA LAURACH

Gmina Kowal jeszcze przed miesiącem zajmowała jedno z ostatnich miejsc w powiecie w realizacji skupu zboża. Ażeby podciągnąć gminę Komitet Gminny, gromadzkie organizacje partyjne, aktyw gminny i agitatorzy Gminnych i Gromadzkich Komitetów Frontu Narodowego zrobiły duży wysiłek. KG rozesłał agitatorów w najbardziej odstających gromadach i postawił z całą siłą przed aktywem partyjnym i gminnym zadanie pełnej mobilizacji chłopów do organizowania zbiorowych odstaw zboża. Dzięki nasileniu pracy politycznej w gminie Kowal nastąpiła pewna poprawa na odcinku skupu zboża, co znalazło swój wyraz w manifestacyjnej odstawie ziarna przez kilka gromad.

Towarzysze z Komitetu Gminnego po odniesieniu tych sukcesów spoczęli na laurach. W Komitecie Gminnym i w gromadzkich organizacjach partyjnych zapanował błogi nastrój samouspokojenia. Poprawa sytuacji w dziedzinie skupu zboża osiągnięta dzięki szerokiej pracy polityczno-uświadamiającej wśród chłopów pracujących zdemobilizowała również aktyw gminny i organizacje masowe.

Tymczasem z dnia na dzień maleje napływ ziarna, a gminie Kowal jest jeszcze daleko do wykonania rocznego planu skupu zboża. — Gdy była praca polityczna zboże szło, gdy jej zabrakło — dzienny skup zboża poważnie się zmniejszył.

Stąd płynie wniosek dla Komitetu Gminnego i gromadzkich organizacji partyjnych, że nie należy pracować zrywami ale stale i systematycznie bić się o pełną realizację dziennych planów skupu zboża. Osłabienie pracy polityczno-uświadamiającej zaktywizowało na terenie gminy wroga klasowego. Tu i ówdzie kułacy podnieśli głowę, ażeby ogłupić mniej świadomych chłopów wrogą plotką i brednią i odciągnąć ich od realizacji planów gospodarczych i finansowych.

Np. kułak Jan Górski z Rakutowa wykorzystując sytuację „urabiał" mniej świadomych chłopów, „aby nie sprzedawali Państwu zboża, ale puszczali je na pasek. Towarzysze z KG natomiast twierdzą, że w gminie obecnie nie ma wrogów, gdyż agitatorzy zdemaskowali już wszystkich, nie ma oddziaływania kułackiego na chłopów, bo tych, którzy ulegali kułakom, jak np. Helene Chabacińska, Mariana Goździalskiego z gromady Grabkowo i Stanisława Przepiórkę ze wsi Czerniejewice agitatorzy przekonali o obowiązku realizacji planów gospodarczych i finansowych.

Powstaje jednak pytanie czy istotnie na terenie gminy Kowal jest tak dobrze skoro w ostatnich dniach nastąpiło poważne zmniejszenie skupu ziarna.

Towarzysze z KG usiłują zasłaniać się objektywnymi trudnościami, a m. in. brakiem dostatecznej ilości kompletów omłotowych. Kompletów jest wprawdzie mało, ale przecież prawie wszyscy chłopi posiadają kieraty i mogą nimi młócić zboże.

Nie to jest przyczyną osłabienia się tempa dostaw zbożowych. Towarzysze z KG nie widzą wroga, a wróg jest i bruździ. Nie widzą otumanionych chłopów, a przecież w gromadzie są tacy chłopi, którzy nie odstawili jeszcze ani kilograma ziarna. Trzeba aby aktywiści z KG mieli oczy szeroko otwarte, umieli dostrzegać wroga i w porę paraliżować jego szkodliwą działalność.

Sprawy jednak własnym rozpędem nie chodzą i nie pójdzie zboże jeśli KG, GRN, gromadzkie organizacje partyjne i aktyw gminny nie ożywią pracy politycznej i do końca nie złamią oporu kułaków, jeśli towarzysze z KG nawet wówczas, gdy zboże pójdzie nie będą popadali w nastroje beztroski i samouspokojenia, ale przeciwnie z niesłabnącą siłą walczyć będą o pełne wykonanie planów gospodarczych i finansowych.

INACZEJ JEST W GMINIE KŁÓBKA

W gminie Kłóbka w tym samym powiecie od tygodnia idzie lepiej zboże. Idzie lepiej, bo Komitet Gminny, GRN i gromadzkie organizacje partyjne poważnie uaktywniły swą pracę, uruchomiły dziesiątki agitatorów, którzy mobilizują chłopów do masowych odstaw zboża. W gminie Kłóbka jednak pewna poprawa sytuacji w dziedzinie skupu zboża nie zawróciła towarzyszom w głowie, ale przeciwnie jeszcze bardziej wzmogła pracę organizacji partyjnej, aktywu gminnego i organizacji masowych. Napływające coraz szerszym strumieniem zboże do punktów skupu nie przesłoniło Komitetowi Gminnemu rzeczywistego obrazu sytuacji. Mimo, że zboże idzie lepiej, organizacje partyjne potrafią dostrzegać wroga szepczącego do ucha mniej świadomych chłopów ażeby nie odstawiali zboża, a widząc go potrafią go zwalczać i izolować.

Np. tow. tow.: Jan Szczęsny, Władysław Furmankiewicz i Czesław Przyłęcki zdemaskowali ostatnio kułaków usiłujących odciągać chłopów od udziału w manifestacyjnych odstawach zboża. Organizacja partyjna w Kłóbce mimo poprawy sytuacji widzi wroga i jego oddziaływanie na mniej świadomych chłopów,

KG zabiega również o usprawnienie pracy kolegium orzekającego przy Prezydium GRN i o usunięcie niedomagań w pracy pełnomocnika gminnego CUSiK.

Ostatnio do pracy kolegium orzekającego wkradły się nastroje beztroski i samouspokojenia. Członkowie kolegium zasugerowani lepszym napływem ziarna zamiast nakładać kary na opornych kułaków wzywali ich do Prezydium i proponowali im mimo, iż tego nie należy robić, złożenie zobowiązania, że do ustalonego przez kolegium terminu wywiążą się ze swoich obowiązków wobec Państwa.

Komitet Gminny naprawił ten błąd kolegium i wskazał, że polityka orzecznictwa wobec kułaków musi mieć na względzie zmuszenie ich do odstawy zboża.

KG w Kłóbce usprawnił również pracę delegata CUSiK, który wpadł w nastrój błogiej beztroski i nie sporządzał wniosków o ukaranie opornych kułaków.

Prowadzona z równym nasileniem praca uświadamiająca i bezwzględna walka z wszelkimi niedociągnięciami mogącymi zahamować napływ ziarna spowodowała, że punkty skupu w gminie Kłóbce coraz bardziej wypełniają się ziarnem.

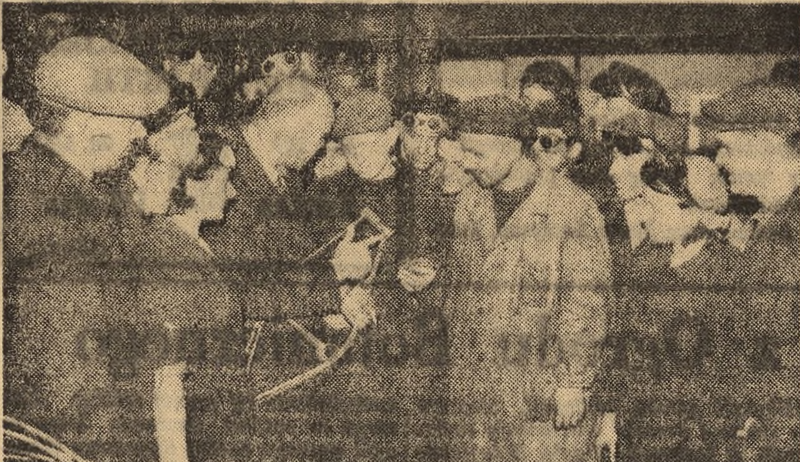
Towarzysze z KG i gromadzkich organizacji partyjnych oceniając realnie sytuację widzą, że stoją przed nimi jeszcze duże zadania aby podciągnąć gminę do pełnej realizacji rocznego planu skupu zboża.

JAKIE SĄ WNIOSKI?

Trzeba aby nasze organizacje partyjne i aparat władzy ludowej nie osłabiały pracy politycznej ale prowadziły ją z taką samą siłą i z takim samym rozmachem jak w okresie przedwyborczym. Nie mogą one spoczywać na laurach ale winny nieustannie paraliżować i demaskować wroga i jego oddziaływanie na chłopów i zmuszać kułaków do wypełniania swoich obowiązków.

Jednocześnie trzeba aby systematycznie mobilizowały one małorolnych i średniorolnych chłopów do wypełniania planów gospodarczych i finansowych uświadamiając ich politycznie i ustawiając ich do walki z sabotażem kułackim.

Dlatego też nasze organizacje partyjne i masowe oraz Gminne Rady Narodowe muszą wyeliminować ze swej pracy zrywy i prowadzić systematyczną i codzienną pracę zdążającą do pełnej realizacji planów gospodarczych i finansowych. Pożądane jest aby w pracy tej organizacje partyjne współdziałały z licznym aktywem, który wyrósł na fali kampanii wyborczej w Gminnych i Gromadzkich Komitetach Frontu Narodowego, który wykazał się ofiarną pracą w mobilizacji chłopów do wykonawstwa planów gospodarczych i finansowych. **K. Ch.**



Technik Marian Piesiewicz oraz mistrz Stefan Zelazny omawiają z załogą wydziału produkcyjnego nr 4 ZZR metodę racjonalnego spawania.
Foto „Gazeta Pom." — Staniszewski

Cenne racjonalizacje robotników przyśpieszyły realizację planów produkcyjnych

Załoga **Toruńskiej Stoczni Rzecznej** podejmując zobowiązania dla poparcia programu Frontu Narodowego, zobowiązała się wykonać plan roczny (pod względem wartości) do dnia 20 października. Zobowiązanie to wykonane zostało 5 dni przed terminem.

Duży wpływ na uzyskanie tego sukcesu obok współzawodnictwa pracy miały cenne pomysły racjonalizatorskie robotników.

Dzięki realizacji pomysłu tokarza Józefa Witkowskiego, który wprowadził oprawki do narzynek i umożliwił proces gwintowania na tokarce, wydajność pracy przy tych czynnościach wzrosła o 300 proc.

Kowal Bernard Malinowski usprawnił pracę przy kuciu żelaza profilowego młotem pneumatycznym, co pozwoliło na zwiększenie wydajności kuźni o 50 proc.

Tomasz Strzelecki i Konstanty Mazur usprawnili gięcie zrębiny w dziale kadłubowym, co wpłynęło na zwiększenie wydajności pracy o 200 procent.

* * *

Cenne racjonalizacje zastosowane zostały również ostatnio w **Toruńskich Zakładach Graficznych.**

W dziale introligatorskim zastosowano pomysł Aleksandra Bieriukowa — mechaniczne stoły do wykonywania sztywnych opraw książek. Dzięki temu dział ten wykonał podjęte zobowiązania w 1094 proc. W dziale maszyn typu „O" zastosowano przejmowanie maszyn w biegu, dzięki czemu wyeliminowano postoje i zwiększono produkcję do 289 proc.

Po ogłoszeniu wyników wyborów załoga postanowiła utrzymać najwyższe uzyskane w czasie realizacji zobowiązań wskaźniki wydajności pracy i nadal je przekraczać. (kas)

Olbrzymie zainteresowanie czytelników polskich literaturą marksistowsko-leninowską

WARSZAWA (PAP). Materiały z XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego: Józef Stalin — „Przemówienie na XIX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego", G. M. Malenkow — „Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b) na XIX Zjeździe Partii", N. S. Chruszczow — „Zmiany w Statucie WKP(b)" (Referat i uchwalony Statut Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego) — wydane jako odrębne broszury w nakładach po 100 tys. egzemplarzy zostały w ciągu paru dni wykupione i nakład ich ulegnie wznowieniu.

Równie szybko wykupywana jest przez czytelników praca Józefa Stalina: „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR", której pierwszy nakład w języku polskim wynosił 200 tys. egzemplarzy. W ostatnich dniach pojawiła się na półkach księgarskich nowa broszura z materiałów XIX Zjazdu KPZR: M. Z. Saburow — „Dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie 5-letniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955".

O olbrzymim zainteresowaniu literaturą marksistowsko - leninowską świadczy również fakt, że „Krótki kurs historii WKP(b)", który ukazał się dotychczas w 4 nakładach, w łącznej ilości 1.263 tys. egzemplarzy, jest już prawie wyczerpany. Niezwykle szybko wykupywane są dzieła zbiorowe Lenina i dzieła zbiorowe Stalina. Dotychczas ukazało się już 11 tomów dzieł Lenina o ogólnym nakładzie 1.800 tys. egzemplarzy. Dzieła Stalina wydane zostały dotychczas w 13 tomach — 1.600 tys egzemplarzy. Ponadto znajdują się już w przygotowaniu i zostaną wydane w roku 1953 dalsze 4 tomy dzieł Lenina — również w wielotysięcznych nakładach.

Wydano również w wielu tysiącach egzemplarzy poszczególne prace Lenina i Stalina.

Tak wielkich nakładów nie znają dzieje polskiego ruchu księgarskiego. Są one jednym z wymownych przykładów przemian, jakie zachodzą w naszym narodzie.

Rośnie sieć kursów języka rosyjskiego

WARSZAWA (PAP). — Stale rośnie sieć kursów języka rosyjskiego. W ubiegłym półroczu br. Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej zorganizowało w kraju dla robotników, chłopów i pracowników umysłowych 2.700 kursów nauki języka rosyjskiego, w których uczestniczyło 55.713 osób. Najwięcej kursów powstało w województwach: warszawskim, gdańskim, poznańskim, lubelskim i katowickim.

Ukazał się numer specjalny „NOWYCH DRÓG" poświęcony XIX Zjazdowi KPZR

Numer zawiera:

Przemówienie Towarzysza Józefa Stalina na XIX Zjeździe KPZR.

Przemówienie inauguracyjne tow. W. Mołotowa.

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b) na XIX Zjeździe Partii — referat sekretarza KC WKP(b) tow. G. Malenkowa.

Referat sprawozdawczy Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b) — referat tow. P. Moskatowa.

Dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie piątego pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955 — referat przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania tow. M. Saburowa.

Zmiany w Statucie WKP(b) — referat sekretarza KC WKP(b) tow. N. Chruszczowa.

Przemówienie tow. Ł. Kaganowicza.

Sprawozdanie Komisji Mandatowej XIX Zjazdu WKP(b) — referent tow. N. Piegow.

Dyskusja — Przemówienia tow. tow.: — Dnia 6 października 1952 r.: N. Patoliczewa, Ł. Mielnikowa, N. Michajłowa, A. Puzanowa, W. Andrianowa, Ł. Breżniewa. Dnia 7 października 1952 r.: Ł. Berii, N. Ignatowa. Dnia 8 października 1952 r.: A. Aristowa, D. Korotczenki, N. Bułganina, W. Kuźniecowa, P. Ponomarenki. — Dnia 9 października 1952 r.: A. Mikojana, W. Małyszewa, M. Susłowa, A. Kosygina, L. Tewosjana. — Dnia 10 października 1952 r.: M. Szkiriatowa.

Pozdrowienia dla XIX Zjazdu WKP(b) od partii komunistycznych i robotniczych.

Rezolucje i uchwały XIX Zjazdu WKP(b).

Skład Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Zakończenie obrad XIX Zjazdu KPZR. — Przemówienie tow. K. Woroszyłowa.

Komunikat o wyborze organów wykonawczych KC KPZR.

Numer specjalny jest do nabycia w kioskach PPK „Ruch". W ramach prenumeraty numer nie będzie rozsyłany.

Nasi czytelnicy piszą:

POD ADRESEM PREZ. PRN W BYDGOSZCZY

W październiku 1951 r. zwróciłem się z prośbą do Prez. Powiatowej Rady Narodowej Wydział Rolnictwa w Bydgoszczy o przyznanie mi działki przy ulicy Chodkiewicza 96. Działkę przyznano mi w dniu 8 marca 1952 r. Zawarto ze mną umowę na okres jednego roku. W niedługim czasie umowę dzierżawną rozwiązano, ponieważ działka została przeznaczona na cele użyteczności publicznej.

Jakież było moje zdziwienie kiedy w dniu 2 października br. otrzymałem przekaz PKO z Państwowego Banku Rolnego na wpłatę 32 złotych za dzierżawę roczną działki, z której w ogóle nie korzystałem.

Może Wydział Rolnictwa przy Prezydium PRN w Bydgoszczy wytłumaczy mi za co właściwie mam wpłacić powyższą kwotę.

Józef Kałka

NIEŻYCIOWE ZARZĄDZENIE

Dyrekcja MHD w Bydgoszczy wydała ostatnio zarządzenie by należność za odstawę mleka do domu regulować z góry już 25 każdego miesiąca. Większość ludzi pracy otrzymuje wynagrodzenie dopiero ostatniego dnia miesiąca i tylko wtedy należność za mleko może regulować

Zarządzenie Dyrekcji MHD uniemożliwia dużej ilości konsumentów kupowanie mleka z dostawą do domu. Uważamy, że Dyrekcja MHD zarządzenie swoje dokładnie przeanalizuje i jeżeli to jest możliwe przesunie termin regulowania należności za mleko.

Klienci MHD

WYPŁACIĆ PIENIĄDZE ZA ŁUBIN

W listopadzie 1951 r. odstawiłem do Gminnej Spółdzielni w Olszewce pow. Sępólno 450 kg zakontraktowanego łubinu. Z nieznanych mi powodów Centrala Nasienna w Bydgoszczy przesłała do Gminnej Kasy Spółdzielczej w Sępólnie rozliczenie tylko za 300 kg łubinu.

Pomimo upomnień o należne pieniądze za resztę (150 kg) łubinu dotychczas ich nie otrzymałem.

Wincenty Wojtas

SOCJALISTYCZNA DYSCYPLINA OBOWIĄZUJE RÓWNIEŻ SPÓŁDZIELNIE PRACY

Rok temu otworzono w Lipnie „Spółdzielnię Pracy" — punkt reperacji maszyn do pisania oraz naprawy radioodbiorników.

Niestety punkt usługowy jest częściej zamknięty jak otwarty. Maszyny oddane do reperacji leżą całymi miesiącami.

Mieszkańcy Lipna zapytują czy spółdzielnię nie obowiązuje socjalistyczna dyscyplina pracy?

Zbigniew Grzesiak

NIESŁOWNA „HIGIENA"

W sierpniu br. oddałem do Spółdzielni Pracy „Higiena" przy ul. Poznańskiej w Bydgoszczy bieliznę do prania. Miałem ją odebrać w ciągu trzech tygodni. Mija jednak już dwa miesiące i mimo wielu interwencji, bielizny nie otrzymuję.

Nadmieniam, że nie jest to odosobniony wypadek. Wielu klientów ma do Spółdzielni Pracy „Higiena" podobne pretensje.

Kierownictwo Spółdzielni „Higiena" winno usprawnić pracę.

Telesfor Hadrysiak

ZAPROWADZIĆ PORZĄDEK W BARZE MLECZNYM

W Barze Mlecznym przy ul. Dworcowej w Bydgoszczy, konsumenci skarżą się, że kawa podawana jest bez cukru, a mleko zimne, skwaszone i zmieszane z wodą.

Książka zażaleń jest bardzo niechętnie wydawana. Zdarzył się nawet wypadek, że nie bardzo trzeźwi znajomi kelnerki, którzy poprzednio odwiedzili widocznie bar „niemleczny", usiłowali konsumentowi przeszkodzić w napisaniu krytycznych uwag do książki zażaleń.

Zygmunt Woźniak

TAK NIE MOŻNA

Przed dwoma miesiącami Przedsiębiorstwo Remontowo Budowlane przy Prezydium MRN w Bydgoszczy rozpoczęło remont domu przy ulicy Toruńskiej 77. Robotnicy zdjęli starą papę z dachu i na tym pracę przerwali.

Tymczasem dach pozbawiony papy mocno przecieka. Przeprowadzona reperacja poszczególnych pokoi w ubiegłym roku poszła na marne, bo tynk przesiąknięty wodą odpada. Lokatorzy zwracali się do Przedsiębiorstwa Remontowo Budowlanego w Bydgoszczy z prośbą o szybsze pokrycie dachu papą lecz dotychczas nie odniosło to skutku.

Lokatorzy domu przy ulicy Toruńskiej nr 77.

DOBRZE ZORGANIZOWANA WYCIECZKA

Ostatnio Dział Społeczno-Samorządowy PSS w Bydgoszczy przy pomocy PBP „Orbis" zorganizował wycieczkę na Dolny Śląsk. W wycieczce wzięło udział 450 członków PSS.

Specjalny pociąg, z którego korzystali wycieczkowicze był zradiofonizowany przez ekipę Polskiego Radia, która nie tylko informowała uczestników wycieczki o szczegółach dotyczących przebiegu podróży, lecz także urozmaicała wycieczkowiczom czas ciekawymi pogadankami.

Wycieczkowicze zwiedzili Wrocław, Karpacz, Bierutowice oraz Szklarską Porębę. W domach FWP oczekiwały ich przygotowane posiłki i noclegi.

Aleksander Rzeźniacki

Skuteczne interwencje „Gazety"

Śladami listów naszych Czytelników

GRUZY ZOSTAŁY USUNIĘTE

Nasz czytelnik Marian Grabowski z Bydgoszczy zawiadomił Redakcję, że pracownicy ZBM w Bydgoszczy rozbierając stare mury przy ul. Kościuszki pozostawili gruzy.

Prezydium MRN na skutek interwencji Redakcji zakomunikowało, że leżące gruzy zostały wywiezione oraz ulica uporządkowana.

NALEŻNOŚĆ UREGULOWANA

Czytelnik Edwin Wiśniewski z Zajączkowa, pow. Świecie, w liście do Redakcji skarżył się, że kierownictwo Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Świeciu nie wypłaciło mu należnej premii.

Na skutek interwencji „Gazety" w powyższej sprawie Prezydium PRN w Świeciu zawiadomiło Redakcję, że wydało polecenie kierownictwu Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych bezzwłocznego wypłacenia należności.

ZASYPANY RÓW ODWADNIAJĄCY ZOSTAŁ ODKOPANY

Czytelnicy zamieszkujący w Bydgoszczy przy ul. Bielickiej w liście do Redakcji prosili o interwencję w sprawie rowu odwadniającego, który na polecenie kierownictwa miejscowej szkoły został zasypany. Skutek tego był taki, że woda nie odpływając tworzyła na ulicy kałuże.

Redakcja list ten opublikowała oraz przesłała go do interwencji.

Prezydium MRN zawiadomiło Redakcję, że zasypany rów odwadniający został odkopany.

OTRZYMAŁ MIESZKANIE

Nasz czytelnik Stanisław Nawrocki z Bydgoszczy w liście do Redakcji pisał, że z 5-osobową rodziną nie może się pomieścić w jednym pokoju. Ob. Nawrocki wskazał jednocześnie na mieszkanie, które nie było dostatecznie wykorzystane.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy na skutek interwencji „Gazety" zakomunikowało nam, że ob. Nawrocki otrzymał mieszkanie większe i wygodniejsze.

PREMIE WYPŁACONE

Pracownicy POM z Warlubia, pow. Świecie, w liście do Redakcji zakomunikowali, że kierownictwo ich zakładu pracy nie wypłaca im należnej premii za czwarty kwartał 1951 r.

Redakcja interweniowała w Prezydium PRN w Świeciu i pracownicy POM z Warlubia należne premie otrzymali.

SIEWNIKI ZOSTAŁY WYREMONTOWANE

Chłopi z gromady Skrzynki, pow. Świecie, zawiadomili Redakcję, że w ich gromadzie nie zabezpieczono kilku uszkodzonych siewników, które rdzewieją na powietrzu.

Redakcja list opublikowała, w wyniku czego Prezydium PRN w Świeciu wyjaśniło Redakcji, że uszkodzone siewniki zostały wyremontowane i oddane do użytku.

Pionierski zaciąg w woj. bydgoskim

W dniu wczorajszym druga grupa młodzieży woj. bydgoskiego wyjechała do pracy w górnictwie, zgłaszając się na ogłoszony przez Zarząd Główny ZMP pionierski zaciąg. Wyjeżdżający młodzi chłopcy, ZMP-owcy i niezorganizowani, to robotnicy z miast, to małorolna i średniorolna młodzież wiejska. Wielu z nich to uczestnicy Zlotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej.

Wyjeżdżający to w znacznej części chłopcy 18, 19-letni, to młodzież, która po raz pierwszy w historii naszego Państwa brała udział w wyborach do Sejmu.

— 26 października — mówi Bogdan Zakrzewski, dotychczasowy robotnik Włocławskich Zakładów Papierniczych im. Juliana Marchlewskiego — głosowałem na kandydatów Frontu Narodowego, głosowałem za siłą i szczęściem Ojczyzny, głosowałem za tym wszystkim, co zawiera program wyborczy Frontu Narodowego. Zgłaszając się do pracy w górnictwie chcę walczyć o realizację założeń naszego programu wyborczego na najtrudniejszych pozycjach 6-latki.

Dziś akademia z okazji 34 rocznicy powstania Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży

Dziś, 30 bm. w Państwowym Teatrze Ziemi Pomorskiej odbędzie się uroczysta, wojewódzka akademia młodzieżowa — zorganizowana przez Zarząd Wojewódzki ZMP z okazji 34 rocznicy powstania Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży. — Początek o godzinie 17.00.

Jakie filmy ujrzymy w okresie trwania Festiwalu?

(B) Jak już pokrótce informowaliśmy, w okresie trwania Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej odbywać się będzie Festiwal Filmów Radzieckich.

W Bydgoszczy filmy festiwalowe wyświetlać będą kina: „Pomorzanin" i „Polonia". Na ekranach tych kin zobaczymy następujące obrazy: od 7—9. 11. — „Niezapomniany rok 1919" (kolorowy), od 10—12. 11. — „Taras Szewczenko" (kolorowy), od 13—15. 11. — „Dwaj żołnierze", od 16—18. 11. — „Gęsi Baby Jagi" (kolorowy), od 19—21. 11. — „Nauczyciel", od 22—24. 11. — „Noc wigilijna" (kolorowy), od 25—27. 11. — „Światła w Koordii" (kolorowy), od 28—30. 11. — „Bajka o śpiącej królewnie" (kolorowy), od 1—3. 12. — „Krążownik Wareg" i od 4—7. 12. — „Wiejski lekarz" (kolorowy).

Poza tym kino „Wolność" wyświetlać będzie w okresie trwania Miesiąca filmy radzieckie o tematyce młodzieżowej, a kino „Gryf" radzieckie komedie. Z filmów młodzieżowych ujrzymy następujące obrazy: „Młoda Gwardia" (I i II seria), „Syn pułku" „15-letni kapitan", „Aleksander Matrosow" „Samotny żagiel" „Siedmiu śmiałych" „Przygody Nasredina" „Wędrówki czarodzieja" „Kurkan Małachowski" „Czarodziejski kwiat" „Śmieli ludzie" „Zielka narzeczona" „Synowie" „Urwis Gawroche" i „Młodzi marynarze".

Program obrazów komediowych wypełnią: „Arinka" „Antoni Iwanowicz gniewa się" „Córka marynarza" „Cztery serca" „Świat się śmieje" „Maszeńka" „Słuby kawalerskie" „Dwaj panowie F" „Czekaj na mnie" „Moja miła" „Muzyka i miłość" oraz „Wołga-Wołga".

Przy opracowywaniu programu Festiwalu nie zapomniano także o naszych najmłodszych miłośnikach X Muzy. Dla nich wyświetlane będą specjalnie poranki filmowe, które obejmować będą następujące pozycje: 9. 11. w kinie „Pomorzanin" — „Gęsi Baby - Jagi", w kinie „Wolność" — „Słoń i muzyka". W dniu 16. 11. w kinie „Wolność" — „W Moskiewskim Zoo", w kinie „Bałtyk" — „Bezbronne lata". W niedzielę dn. 23. 11. w kinie „Wolność" — „Bajka o rybaku i rybce", w kinie „Bałtyk" — „Teatr zwierząt". W dniu 30. 11. w kinie „Pomorzanin" — „Bajka o śpiącej królewnie", w kinie „Wolność" — „Dzieje jednej obrączki". I wreszcie w niedzielę, 7. 12. br. w kinie „Wolność" wyświetlany będzie film pt. „Gdy zapalają się choinki", a w kinie „Bałtyk" — „Szara szyjka".

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"
Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-65. Sekretarz redakcji: 47-60. Działy: sportowy, miejski, terenowy i depeszowy 47-90. Działy: rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz prawny: ul. Dworcowa 12, tel. 48-99 i 41-90. Sekretariat Redakcji 47-99.
Redakcja nocna 47-39.
Redaktor techniczny i korektornia 39-39.
Administracja: ul. Dworcowa 13, tel. 48-56 i 48-58.
Prenumerata i Kolportaż: PPK „Ruch" Oddz. Bydgoszcz, ul. Armii Czerwonej 6, Centrala 27-90. Prenumerata zbiorowa: 19-51. Sprzedaż komisowa: 19-51. Prenumerata pocztowa i indywidualna: 19-50. Reklamacje: Centrala 27-90 wewn. 507.
Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne oraz listonosze PPK „Ruch" w Bydgoszczy, ul. Armii Czerwonej 6. Prenumerata miesięczna: 4.50 zł. Prenumerata zbiorowa: 2.25 zł. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny adres.
Biuro Ogłoszeń: Dworcowa 16, tel. 48-08.

E-3-10787

Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz
form. 75/115,5, rodzaj druk mat. klasa VII gramatura 50 g.

Załoga Bydgoskiej Fabryki Mebli
przełamała trudności i wykonała plan miesięczny przed terminem

(b) Bydgoska Fabryka Mebli należała ostatnio do najsłabiej pracujących zakładów przemysłu drzewnego Pomorza. Na zahamowanie rozwoju produkcji wpływały przede wszystkim: wadliwa organizacja pracy oraz niedostateczne wykorzystanie maszyn i urządzeń.

Przystępując do realizacji czynu dla poparcia programu wyborczego Frontu Narodowego, załoga Bydgoskiej Fabryki Mebli podjęła zdecydowaną walkę z tymi niedociągnięciami. Zorganizowano brygadę robotniczo-inżynierską, której powierzono zadanie usprawnienia organizacji pracy w przyrzynalni materiału, aby zapewnić regularną dostawę surowca załodze oddziału mechanicznego. Jednocześnie, przez odpowiednie rozstawienie maszyn w oddziale mechanicznej obróbki, zwiększono o 10 proc. dopływ półfabrykatów do montażu. Wąskim gardłem produkcji była również suszarnia drzewa, która nie przepuszczała dostatecznej ilości surowca. Przeszkodę tę zlikwidowano dzięki wprowadzeniu do suszarni częściowo już obrobionego surowca, a nie jak dotychczas surowej tarcicy.

Organizacja partyjna i związkowa prowadziły stale wśród załogi szeroką akcję uświadamiającą i wychowawczą. Na częstych naradach produkcyjnych analizowano szczegółowe wykonanie planu oraz zapoznawano z zadaniami dziennymi wszystkich członków załogi. Zapewniło to zakładom pełną rytmiczność produkcji.

Dzięki pełnej mobilizacji załogi oraz usunięciu przeszkód technicznych i organizacyjnych, robotnicy poszczególnych działów podjęli dodatkowe zobowiązania i zrealizowali je.

Plan we wrześniu został po raz pierwszy w tym roku przekroczony. W październiku krzywa produkcji systematycznie rośnie. Ofiarna załoga dała już w ramach zobowiązań dodatkową produkcję 100 tapczanów i dnia 27 bm. zameldowała o wykonaniu planu miesięcznego.



Dziś, dnia 30 października br. wchodzi ponownie na afisz Państwowego Teatru Ziemi Pomorskiej sztuka K. Gruszczyńskiego pt. „Pociąg do Marsylii". Sztuka poruszająca niezmiernie aktualny temat: walkę mas pracujących Francji o pokój, cieszy się zasłużonym powodzeniem.

Na zdjęciu: Stefan Winter jako kolejarz Ledoux oraz Maria Szczęsna, jako żona Ledoux.

X Indywidualne Szachowe Mistrzostwa Polski seniorów w Katowicach



Po 16 rundach rozegranych Szachowych Mistrzostw Polski w Katowicach prowadzi Śliwa 12,5 pkt. przed Szapielem — 11 pkt. i Makarczykiem 10,5 pkt.

NA ZDJĘCIU: Fragment emocjonującego spotkania w XVI rundzie turnieju: Śliwa — Szapiel. *Foto — CAF*

Ciekawostki z Ogrodu Botanicznego

(b) Miejscami puste, przekopane działki, pożółkłe liście lub nawet zupełnie pozbawione liści drzewa, gdzieniegdzie czerwień jesiennych owoców i ostry, gnilny zapach jesieni — oto co uderza wchodzącego do Ogrodu Botanicznego w Bydgoszczy.

Ogród przygotowuje się do okresu jesienno-zimowego. Zakończone już zostały zbiory nasienne, zrobiony katalog nasion do nasiennej wymiany międzynarodowej, prace w bydgoskim ogrodzie kończą się. Ogrodnik Cieślewicz wykopuje jeszcze bulwy, kilka kobiet grabi opadłe liście. Nikt już nie przychodzi oglądać mikołajka, zasadzonego wraz z inną roślinnością nadmorską na sztucznej wydmie piaskowej, mało jest wycieczek, które interesuje roślinność górska, bagienna, stepowa — zimno i deszcz odstraszają ciekawych. A bydgoski Ogród Botaniczny nastawiony jest przede wszystkim na informowanie, zapoznawanie, uczenie, służenie radą i pomocą kółkom miczurinowskim, szkołom i wycieczkom. Po to hoduje się tu wszelkie krajowe i zagraniczne rośliny ozdobne (krzewy, drzewa, kwiaty) rośliny użytkowe, lecznicze. Po to prowadzi się obserwacje, zapisuje każdą zmianę, prowadzi dokładną kartotekę wszystkich roślin.

Informacja i wprowadzanie w świat roślin tych wszystkich, którzy interesują się botaniką — to naczelne zadanie Ogrodu Botanicznego. Ale nie jedyne. Pracownicy prowadzą jeszcze prace naukowo-badawcze. Np. bawełna. Dotychczas utarło się, że bawełna może być uprawiana w klimacie bardzo ciepłym. Tymczasem zasiana w bydgoskim Ogrodzie Botanicznym rozwijała się bardzo ładnie. Już nawet zakwitła, co bardzo ucieszyło pracownicę Mieczyńską, specjalnie interesującą się bawełną. Niestety, przymrozki, jakie były we wrześniu uszkodziły kwiaty i bawełna w tym roku w Bydgoszczy nie udała się. Ale to pracowników nie zniechęca.

Podobnie przedstawia się sprawa z pachnotką — rośliną sprowadzoną z południa, której nasiona zawierają składniki olejowe, tak bardzo potrzebne w naszym przemyśle. W tym roku jeszcze mało miała nasion, ale dalsze próby na pewno pozwolą na rozpowszechnienie tej cennej rośliny. Albo sorgo — roślina zbożowa, która na ogół wymaga bardzo łagodnego klimatu. Dzięki dużej cierpliwości i stworzeniu odpowiednich warunków udało się wyhodować kilka jej odmian. Takich przykładów można mnożyć.

Ogród Botaniczny, to nie tylko miejsce, gdzie można obejrzeć rozmaite gatunki roślin.

Henryk Kosa z Zakęcin interesuje się bardzo biologią. Napisał kiedyś do kierownictwa Ogrodu list. Prosił w nim — o nasiona kawonów i jadalnej cibory, bo bardzo chciałby spróbować, czy uda mu się je wyhodować. Nasiona otrzymał, ale jeszcze nie napisał, jak udała się próba.

Podobnych próśb kierownictwo Ogrodu otrzymuje wiele. O nasiona zbóż odpornych na rdzę, nasiona dyń, warzyw...

Obecnie jest już jesień. W Ogrodzie Botanicznym pustki — czasem tylko młoda matka korzysta z ostatków słońca i przyjdzie tu ze swym dzieckiem, czasem uczeń-miczurinowiec zainteresuje się jakąś roślinnością — życie w Ogrodzie zamiera. Ale praca trwa dalej. Bolesław Osiński segreguje, czyści i układa nasiona, inni je katalogują, opisują, rozpocznie się ich wysyłka w drodze zamiany. Trzeba dobrze przygotować się, by zaraz wczesną wiosną mieszkańcy Bydgoszczy i nie tylko Bydgoszczy znów mogli uczyć się, podziwiać i — cieszyć piękną, różnorodną roślinnością Ogrodu Botanicznego.

Zebranie koła dzielnicowego Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego

(b) W dniu 3. 11. br. o godz. 18 w świetlicy WKW ZSL Dworcowa 87 odbędzie się zebranie koła dzielnicowego ZSL. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

—o—

Więcej punktualności...

(B) W Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy przy Zarządzie Zakładowym mieści się kasa. Obok kasy umieszczono napis „Kasa czynna od godz. 9 do 10". Niestety, pracownik obsługujący kasę z niewiadomych powodów rozpoczyna swe czynności z półgodzinnym opóźnieniem. Naraża to pracowników na niepotrzebne odrywanie się od pracy i wyczekiwanie za kasjerem.

Obywatelu kasjerze — czy Was nie obowiązuje dyscyplina pracy?

Edmund Węgrowski

Stal (Katowice) drużynowym mistrzem tenisowym Polski

KATOWICE. 28 bm. zakończono finałowe rozgrywki o drużynowe mistrzostwo Polski w tenisie. W ostatnim meczu, rozegranym na kortach katowickiej Stali, Stal (Katowice) pokonała Ogniwo (Sopot) 11:0, zdobywając tym samym tytuł mistrza Polski na rok 1952. Mimo wysokiej porażki, tenisiści Ogniwa zaprezentowali się w spotkaniu ze Stalą dobrze.

We wtorek dokończono również grę podwójną juniorów Łuckiewicz, Dandajewski (Ogniwo Sopot) — Gębicki, Zofiński (Górnik Katowice). Zwyciężyła para sopocka 6:4, 6:4. Dzięki temu zwycięstwu Ogniwo pokonało Górnika 6:5.

Końcowa tabela finałowych spotkań przedstawia się następująco: Stal (Katowice) — 6 pkt., (Ogniwo Sopot) — 4 pkt., Górnik Katowice) — 2 pkt, CWKS — 0 pkt.

Piłkarze pomorscy w walce o „Puchar Polski"

W niedzielę rozegrana zostanie następna runda rozgrywek piłkarskich o „Puchar Polski". W Bydgoszczy miejscowy OWKS gościć będzie Włókniarza z Chełmka, a Gwardia wyjedzie do Przemyśla na mecz z tamt. Budowlanymi.

W Toruniu Kolejarz spotka się z rezerwami krakowskiego Ogniwa. Jak wiadomo Ogniwo Ib prowadzi w tabeli ligi rezerw i nie przegrało do tej pory ani jednego meczu. O ile zespołom pomorskim uda się przejść do następnej rundy, to spotkają się one z drużynami I ligi. (w)

Trójmecz żużlowy organizuje Gwardia

(B) W niedzielę będziemy świadkami jeszcze jednego emocjonującego pojedynku czołowych żużlowców polskich. Gwardia organizuje wielki trójmecz z udziałem łódzkiego Ogniwa i rybnickiego Górnika.

Zawody z uwagi na start kilku czołowych zawodników z Majem, Świtałą, Boninem i Raniszewskim na czele zapowiadają się bardzo interesująco.

Początek trójmeczu o godzinie 13.

Ze sportu w ZSRR

MOSKWA. W Moskwie rozpoczęły się mistrzostwa stolicy ZSRR w gimnastyce z udziałem ponad 100 zawodników i zawodniczek zrzeszeń sportowych: Dynamo, Medyk, Iskra, Nauka, Spartak, CDSA i in.

Po turnieju sztokholmskim trzej szachiści radzieccy otrzymali tytuły międzynarodowych arcymistrzów. Są to: Petrosian, Taimanow i Awerbach. 23-letni Petrosian jest najmłodszym arcymistrzem na świecie. Obecnie ZSRR ma 15 międzynarodowych arcymistrzów.

Zebranie informacyjne kandydatów do szkoły sportowej

(b) Dziś w czwartek, o godz. 17.00 w lokalu ZS Gwardia przy ul. Zamojskiego 16 odbędzie się zebranie informacyjne kandydatów do szkoły sportowej powstałej z inicjatywy Gwardii.

Na zebraniu przyjmowane będą jeszcze zgłoszenia do szkoły. Przypominamy, że do szkoły może zapisywać się młodzież w wieku od 15—18 lat.

—o—

ZS Ogniwo Bielsko—OWKS Bydgoszcz

W niedzielę, dnia 2. XI. 52 o godz. 19.00 w sali sportowej przy ul. Dwernickiego, odbędzie się ciekawy mecz bokserski pomiędzy ZS Ogniwo Bielsko a OWKS Bydgoszcz.

Komunikaty

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Bydgoszczy przypomina, że **zakup biletów miesięcznych, 70-przejazdowych,** na tramwaje i autobusy, może być dokonywany li tylko na podstawie **list zbiorczych** sporządzonych przez zakład pracy wzgl. szkołę.

Zdarzające się do tej pory wypadki indywidualnej sprzedaży nie będą w przyszłości więcej stosowane. **MPGK** 1583k)

ZAKŁADY GAZOWNICTWA OKRĘGU BYDGOSKIEGO w Bydgoszczy zawiadamiają, że w sprawie **skarg i zażaleń** dyrektor zakładów wzgl. zastępca dyrektora przyjmuje w **poniedziałki od godz. 15 do 16** w Dyrekcji ZGOB, ul. Gen. Stalina 42, pokój 104. W przypadku święta ustawowego w dzień następny. (1585k

DYREKCJA BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH w Bydgoszczy podaje wszystkim zainteresowanym inwestorom do wiadomości, że **termin zawierania porozumień wstępnych odnośnie nadzoru technicznego** w P. I. — 1953, upływa **z dniem 15 listopada br.** Wszelkich informacji udziela DBOR Dział Budownictwa Zleconego Bydgoszcz, ul. Bojowników PPR nr 26, tel. 28-76, 28-77 i 28-78. (1587k

Zgodnie z okólnikiem nr 225 Prezesa Rady Ministrów z dnia 28 września 1952 r. DYREKCJA BYDGOSKICH ZAKŁADÓW MECHANICZNYCH, Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 11 przyjmuje interesantów w sprawie **skarg i zażaleń** w każdy **czwartek** w godz od 15 do 17. (1590k

Co? - Gdzie? - Kiedy?

POMORZANIN — „Ekspress Moskwa—Ocean Spokojny" (godz. 15.45, 18, 20.15).
POLONIA — „Wyspa szczęścia" (godz. 17 i 19.15).
ORZEŁ — „Przeklęta wyspa" (godz. 17 i 19).
WOLNOŚĆ — „Ucieczka z niewoli" (godz. 16, 18 i 20).
GRYF — „Zasadzka" (godz. 17 i 19).
BAŁTYK — „Kawaler Złotej Gwiazdy" (godz. 17 i 19).
MIR — „Kulisy ringu" (godzina 19).
ROZMAITOŚCI — Program aktualności nr 44/52.
Seanse od godz. 16 do 23.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ
Dziś — „Pociąg do Marsylii" (godz. 19).

CYRK NR 5
Początek o godzinie 19.30, w niedzielę i święta o 15.30 i 19.30.

WYSTAWY
Muzeum im. L. Wyczółkowskiego — otwarte codziennie od godz. 10 do 16, w środę od godz. 12 do 19, w niedzielę od godz. 10 do 14.

POMORSKI DOM SZTUKI
„Oto Ameryka"

WOJ. OŚRODEK SZKOLENIA PARTYJNEGO
„Wielkie budowle socjalizmu w Polsce Ludowej".

NOCNY DYŻUR APTEK SPOŁECZNYCH
Od soboty, dnia 25 października godz. 22 do soboty dnia 1 listopada br. godz. 8 rano, dyżur nocny dla rejonu Śródmieście i Bielawy — pełnić będzie:
Apteka Społeczna nr 19 — Al. 1 Maja 91 — telef. 23-61.
Dla rejonu Wilczak, Okole, Czyżkówko oraz pozostałych przedmieść, stały dyżur nocny pełnić będzie:
Apteka Społeczna nr 12 — ul. Grunwaldzka 37 — tel. 34-31.
Zaznacza się, że dyżur nocny trwa od godz. 22 do 8 rano.